

**Oświadczenie złożone
przez senatora Leszka Piechotę
na 66. posiedzeniu Senatu
w dniu 4 grudnia 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do minister kultury i dziedzictwa narodowego Małgorzaty Omilanowskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z inicjatywą podjętą przez arcybiskupa metropolitę katowickiego Wiktora Skworca oraz w związku z podejmowanymi przeze mnie od kilku lat działaniami dotyczącymi polepszenia stanu ochrony zabytków miasta Katowice zwracam się z prośbą o bardzo przychylne potraktowanie wniosku Jego Eminencji biskupa, gdyż wniosek ten jest w pełni uzasadniony i niezmiernie ważny dla wszystkich mieszkańców Górnego Śląska.

Występując w poprzednich latach z inicjatywą wpisania całego zespołu urbanistycznego tak zwanej katowickiej moderny (największego w Polsce założenia urbanistyki i architektury modernizmu międzywojennego) na listę Pomników Historii, wskazywałem na rolę, jaką dla polskiej tożsamości na tym terenie odgrywała realizacja całego założenia urbanistycznego nowej zabudowy Katowic. Głównymi dominantami tego założenia były dwie kluczowe dla naszej kultury budowle: gmach Sejmu Śląskiego i katedra Chrystusa Króla.

Aby podkreślić symboliczne znaczenie katedry jako prawdziwego pomnika polskiej historii, chciałbym dodać do uzasadnienia Jego Eminencji element symboliki urbanistycznej. W projekcie nowego (polskiego) centrum Katowic kluczowe założenie urbanistyczne w zakresie lokalizacji katedry i obiektów sąsiednich było symboliczne: przy wjeździe na Śląsk od strony Warszawy, Sosnowca dokładnie w środku osi widokowej miała znajdować się wieża katedry górująca nad całym miastem. Dzisiaj, mimo powojennego obniżenia wysokości wieży i budowy od tej strony osiedla wysokościowców, dla wjeżdżających do miasta od strony Warszawy dominantą widokową pozostaje wieża katedry.

Dlatego też, by nie powielać wszystkich elementów uzasadnienia, chciałbym tylko podkreślić w imieniu społeczności Śląska, iż uznanie obiektu katedry za Pomnik Historii będzie jedynie potwierdzeniem jego rzeczywistej roli na mapie Polski i Górnego Śląska.

Z wyrazami szacunku
Leszek Piechota